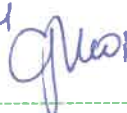




Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Kobylnicy

UG Kobylnica

RPW/20577/2024
Data: 2024-11-15

OR
15.11.24


Kobylnica; dnia 15.11.2024r.

OPS.KIER. 51.38.2024

Anna Gliniecka-Woś
Wójt Gminy Kobylnica

Szanowna Pani Wójt?

W odpowiedzi na skargę złożoną przez Panią Irenę Dębowską, zam. Słupsk, skierowaną do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku na działalność Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylnicy wyjaśniam co następuje:

Na podstawie art. 50 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej (t.j. Dz. U. z 2024r. poz. 1283 ze zm.) matce ww. Pani Czesławie Bubnowskiej w okresie od 25.09.2017r. do 06.10.2023r. Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobylnicy świadczył pomoc w formie usług opiekuńczych.

W dniu 7.10.2023r. nastąpił zgon podopiecznej, w związku z tym pomoc o której mowa wyżej została wstrzymana.

Skarżąca pismem z dnia 27.10.2024r., za pośrednictwem Pani Wójt, zwróciła się z wnioskiem o potwierdzenie bądź zaprzeczenie tezom zawartym w tym wniosku. (wniosek Pani Ireny Dębowskiej w załączeniu).

Odpowiedź, wg mnie wyczerpująca, została udzielona w dniu 31.10.2024r., sygn. akt OPS.KIER. 51.34.2024. (również w załączeniu). Dodatkowo udostępniono ww. notatkę służbową sporządzoną w dniu 16.08.2023r., przez specjalistę pracy socjalnej Bożenę Rekowską, na okoliczność zgłoszenia o pozostawianiu otwartych drzwi na noc w domu w którym przebywała matka ww. przez jej brata Stanisława Bubnowskiego, zam. w Dębicy Kaszubskiej (notatka w załączeniu).

W odpowiedzi tej poinformowałam Panią Irenę Dębowską o tym że nie jestem w stanie odnieść się co do niektórych faktów gdyż nie byłam świadkiem zdarzeń o których pisała ww., jak również nie pamiętam czy dany fakt miał miejsce z uwagi na upływ czasu.

Na uwagę zasługuje fakt że w latach 2021-2022 świadczyliśmy pomoc w formie usług opiekuńczych dla 12-tu osób, a więc Pani Czesława Bubnowska nie była jedyną osobą objętą wsparciem w formie usług opiekuńczych.

Wskazane w piśmie Pani Ireny Dębowskiej, opiekunki domowe w osobach: Danuty Lewandowskiej i Marii Szymańskiej nie są już zatrudnione w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kobylnicy, a przebywają na emeryturach, więc nie będę odnosić się czy wskazane wyżej opiekunki wiedziały o czymś czy nie, bo ja takiej wiedzy nie posiadam.

Pani Irena Dębowska zażądała ode mnie abym podała konkretną datę kiedy nastąpił upadek matki z tapczanu na podłogę, podczas kiedy sama, jak pisze w skardze do PUW w Gdańsku, nie pamięta czy był to rok 2021 czy rok 2022.

Nie jest również prawdą, jak pisze w skardze Pani Irena Dębowska, że w 2020r. Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobylnicy zażądał jedynie od brata aby zapewniono Pani Czesławie Bubnowskiej łóżko rehabilitacyjne celem realizacji właściwej opieki i pielęgnacji. Pismo informujące o konieczności nabycia ww. sprzętu zostało jednocześnie skierowane do Pana Stanisława Bubnowskiego i do Pani Ireny Dębowskiej - dzieci Czesławy Bubnowskiej. Jedynie Pan Stanisław Bubnowski zareagował na wniosek.

Wielokrotnie podczas wizyt Pani Ireny Dębowskiej w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kobylnicy twierdziła ona że nie będzie się matką zajmować, ponieważ matka w dzieciństwie źle ją traktowała także dlatego że swoją połowę domu przepisała na swojego syna Stanisława Bubnowskiego, a brata ww.

Taką odmowę udzielenia pomocy matce przekazała po raz kolejny ww. podczas rozmowy w siedzibie OPS w dniu 16.08.2023r. i informacja została uwzględniona w notatce służbowej pracownika OPS w Kobylnicy, o której mowa wyżej.

Osobiście uważam że nawet jeżeli miał miejsce fakt, jak pisze skarżąca, pomocy z jej strony matce w codziennej pielęgnacji to jest to przecież jej obowiązek jako córki, który istnieje w stosunku do rodziców, zgodnie z kodeksem opiekuńczym i rodzinnym.

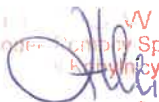
Z uwagi też na ustawę o ochronie danych osobowych, a także to że Pani Czesława Bubnowska nie była za życia ubezwłasnowolniona i tym samym nie miała wskazanego przez sąd opiekuna prawnego żadne dokumenty dot. podopiecznej nie mogą być przekazane córce Pani Czesławy Bubnowskiej.

Jednie na wniosek Sądu Rejonowego w Słupsku, I Wydz. Cywilny, w dniu 21 października 2024r. Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobylnicy przekazał oryginały dokumentów z podpisami Pani Czesławy Bubnowskiej, w związku z toczącym się postępowaniem sądowym.

Wielokrotnie Pani Irena Dębowska próbowała wymusić, czy to na pracownikach Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylnicy czy na mnie, podejmowania decyzji, które wykraczają poza zakres działalności tej instytucji, m.in. jak wydanie decyzji nakazującej bratu ww. udostępnienia części domu będącego jego własnością, celem wymiany instalacji elektrycznej.

Instytucje pomocy społecznej nie zajmują się wydawaniem takich nakazów, o czym Pani Irena Dębowska była przeze mnie informowana.

Z pozdrowieniami

KIEROWNIK
Ośrodka Pomocy Społecznej
w Kobylnicy

mgr Anna Łabik

W załączeniu:

1. Wniosek Pani Ireny Dębowskiej z dnia 27.10.2024r.,
2. Odpowiedź na wniosek Kierownika OPS z dnia 31.10.2024r., wraz z notatką z dnia 16.08.2023r.,
3. Wniosek Pani Ireny Dębowskiej z dnia 5.11.2024r.,
4. Odpowiedź na wniosek Wójta Gminy Kobylnica z dnia 12.11.2024r., wraz z notatką z dnia 16.08.2023r.,

Otrzymują:

1. Adresat,
2. Z-ca Wójta Gminy Kobylnica,
3. a/a.

Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Wodna 20/3
76-251 Kobylnica
tel. 59 842-99-75, fax.: 59 842-96-16
e-mail: ops@opskobylnica.pl



OPS.KIER.51.35.2024

Kobylnica, dn. 12.11.2024r.

**Pani
Irena Dębowska**

W odpowiedzi na e-mail z dnia 6 listopada 2024 r., oraz w nawiązaniu do Pani wniosku z dnia 27 października 2024r. wyjaśniam co następuje:

Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobylnicy świadczył usługi opiekuńcze na rzecz Pani mamy Czesławy Bubnowskiej w okresie od 25.09.2017r. do dnia jej śmierci.

Na wniosek Sądu Rejonowego w Słupsku I Wydz. Cywilny w dniu 21 października 2024r. zostały przekazane oryginały dokumentów z podpisami Pani matki Czesławy Bubnowskiej, w związku z toczącym się postępowaniem sądowym, tak więc nie możemy przekazać Pani dokumentacji wytworzonej w związku z przyznaniem Pani mamie jakichkolwiek świadczeń z OPS w Kobylnicy, również zgodnie z zapisami ustawy o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2019r. poz. 1781 ze zmianami).

Jednocześnie w załączeniu ponownie przekazuję notatkę służbową sporządzoną przez specjalistę pracy socjalnej Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylnicy Bożenę Rekowską, na okoliczność zgłoszenia przez Panią o pozostawianiu przez Pani brata, Stanisława Bubnowskiego, otwartych drzwi do domu na noc w którym to domu przebywała Pani matka.

Nie jesteśmy również w stanie odnieść się do świadczenia przez Panią pomocy na rzecz matki, wówczas gdy Pani brat skrzywdził nogę, ponieważ opiekunki zatrudnione w tamtym okresie w OPS w Kobylnicy już nie pracują.

Wójt Gminy


Anna Gliniecka – Woś

W załączeniu notatka z dnia 16.08.2023r.

Otrzymują:

- 1) ad acta,
- 2) adresat.

Prowadzący sprawę:

Anna Łabik – Kierownik OPS w Kobylnicy
e-mail: ops@opskobylnica.pl
tel. 59 842 96 16



**Ośrodek Pomocy Społecznej
w Kobylnicy**
ul. Wodna 20/3 76-251 Kobylnica
tel, fax : (59) 842-96-16, (59) 842-99-75
e-mail: ops@opskobylnica.pl

Kobylnica, dn. 16.08.2023r.

NOTATKA SŁUŻBOWA

*Sporządzona przez : specjalistę pracy socjalnej Bożenę Rekowską
w sprawie:*

wizyty w dniu dzisiejszym w Ośrodku Pomocy Społecznej Pani Ireny Dębowskiej – córki Pani Czesławy Bubnowskiej zamieszkałej w Kobylnicy przy ulicy Ogrodowej 2, która poinformowała, że jej brat Stanisław Bubnowski od jakiegoś czasu nie zamyka drzwi od werandy a wejściem do domu. Są otwarte na oścież. Ona sama jest skłócona z bratem już jakiś czas, nie rozmawiają ze sobą, brat nie chce się pogodzić. Wcześniej nie chciał dogadać się żeby zamykać furtkę wejściową na posesję na kłódkę i łańcuch. Powiedział jej, że nie będzie inwestował.

Pani Irena nie rozmawia również ze swoją mamą i nie chodzi do niej.

Przychodząc do OPS poprosiła, żeby porozmawiać z jej bratem na temat zamykania w/wym. drzwi ponieważ ona uważa, że mama śpi w otwartym domu.

W związku z powyższym przeprowadzono rozmowę telefoniczną z opiekunką domową, która pracuje w środowisku u Pani Czesławy Bubnowskiej zatrudnioną w OPS w Kobylnicy. Poinformowała ona, że jej podopieczna ma wiedze na temat zostawiania otwartych drzwi na dole w celu zapewnienia lepszej cyrkulacji i wentylacji powietrza na korytarzu na dole i werandzie. Natomiast opiekunka wychodząc po pracy w środowisku zamyka sama te drzwi (miedzy werandą a domem) a drzwi wychodzące z werandy na dwór zamyka na klucz i rano przychodząc otwiera je z klucza.

W dniu dzisiejszym skontaktowano się również z synem Pani Czesławy Bubnowskiej - Stanisławem Bubnowskim przekazując prośbę jego siostry dotyczącą zamykania drzwi na dole wychodzących z domu na werandę.

Ośrodek Pomocy Społecznej
76-251 KOBYLNICA, ul. Wodna 20/3
tel./fax 59 842 96 16, tel. 59 842 99 75

POTWIERDZAM ZGODNIE
Z ORYGINAŁEM
31.10.2023
Bożena Rekowska

Poinformował on w rozmowie, że gdy przyjeżdża do mamy po południu i w weekendy to zostawia je otwarte na oścież w czasie gdy jest u mamy a wychodząc od niej zamyka je ale nie na klucz. Na klucz zamyka drzwi zewnętrzne wychodzące z werandy na dwór.

SPECJALISTA
Pracy Socjalnej
Bożena Rekowska

16.08.2023 r.

SPECJALISTA
Pracy Socjalnej
Bożena Rekowska

Ośrodek Pomocy Społecznej

78-251 KOBYLNICA, ul. Wodna 2C/3

tel./fax 59 842 96 16, tel. 59 842 99 76

POTWIERDZAM ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
data 31.10.2023
Bożena Rekowska

*P. Relacja
6.11.2024 w*

kobylnica@kobylnica.pl

*OPS
05.11.24
pin
C. Kłos*

Od: UG Kobylnica
Wysłano: 
Do: debowska irena <
Temat: RPW/19947/2024
Data: 2024-11-05
wtorek, 5 listopada 2024 09:44
kobylnica
informacja

✓

1> OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
w Kobylnicy

W PŁYNNIE

2024 -11- 0 6

L.dz. 4170/24 dn

*Uag
C. Kłos*

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobylnicy

W związku z brakiem odpowiedzi na moje pytania i problemy zawarte w e- mailu z dnia 27.10.24 roku skierowanym do GOPS przez pośrednictwo Pani Wójt, proszę o **poważne potraktowanie mego pisma i udzielenie odpowiedzi na kwestie zawarte w pierwszym e- mailu, w e- mailu kolejnym.** Nie oczekiwałam natomiast pouczenia dotyczącego kontaktu z Policją. Sądziacie Panie, że ja nie mam takiej wiedzy? Poinformowałam Was tylko o sytuacjach, jakie trwały lata, gdy moja matka Czesława Bubnowska była osobą leżącą. To, że nadzór GOPS o tym nie wiedział, to coś nowego! Nie oczekiwałam też mijania się z prawdą zawartą w ostatnim akapicie pisma. Zdarzenia dotyczące otwartych w nocy drzwi dom , gdy matka zostawała sama w budynku mieszkalnym i sprawę instalacji zgłaszałam osobiście obecnej Pani Wójt. Te dwa problemy to dziś dla mnie sprawy zamknięte.

Irena Dębowska

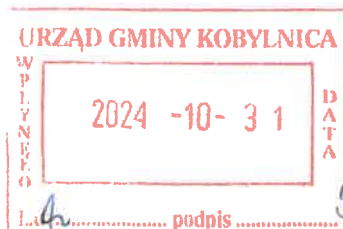
Słupsk, 5.11.2024 roku



Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Kobylnicy

Kobylnica; dnia 31.10.2024r.

OPS.KIER. 51.34.2024



Pani
Irena Dębowska

Stanisław Bubnowski

W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 27.10.2024r., przekazanego za pośrednictwem Wójta Gminy Kobylnica Pani Anny Glinieckiej –Woś, dot. sytuacji nieżyjącej już Pani matki, Czesławy Bubnowskiej, zam. Kobylnica ul. Ogrodowa 2, wyjaśniam co następuje:

Zgodnie z art. 50 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej (t.j. Dz. U. z 2024r. poz. 1283 ze zm.) usługi opiekuńcze obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zaleconą przez lekarza pielęgnację oraz, w miarę możliwości, zapewnienie kontaktów z otoczeniem i w związku z tym Pani Czesława Bubnowska miała przyznane usługi opiekuńcze z tut. Ośrodka.

Jednocześnie wyjaśniam że nie jestem w stanie odnieść się co do faktów zawartych w piśmie, w zakresie potwierdzenia bądź zaprzeczenia tezom, w szczególności w zakresie dotyczącym osób sprawujących pomoc z tut. Ośrodka (o imionach: Maria i Danuta) w formie usług opiekuńczych, gdyż osoby te obecnie nie pracują już w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kobylnicy, a przebywają na zasłużonych emeryturach.

Co do rzekomego faktu podpisywania kart pracy opiekunki przez Pani brata Stanisława Bubnowskiego, który jak Pani twierdzi miał miejsce, należy uznać że fakt złożenia podpisu na karcie pracy opiekunki czy to przez osobę na rzecz której realizowana jest pomoc w formie usług opiekuńczych, czy przez członka rodziny potwierdza jedynie fakt, że w danym dniu w podanym czasie taka pomoc faktycznie została zrealizowana. Dla mnie jako kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylnicy bez znaczenia jest fakt czy taką kartę pracy podpisuje podopieczny czy członek rodziny. Nie byłam świadkiem przy składaniu podpisów przez Pani brata więc nie odniosę się do Pani prośby w tym zakresie.

Jeżeli, jak Pani twierdzi, brat Stanisław Bubnowski, wynosił z miejsca zamieszkania matki cenne przedmioty w postaci m.in.: złota, zastawy stołowej i innych opisanych w Pani piśmie rzeczy, powinna Pani niezwłocznie powiadomić o tym fakcie organa ścigania np.: Posterunek Policji w Kobylnicy, który jest organem wskazanym do prowadzenia tego typu spraw. Ja takiej wiedzy nie posiadam i również obciążanie twierdzeniem że cyt.; „opiekunki musiały orientować że brat wynosi cenne przedmioty” jest dalece nieodosowne.

Co do rozmowy, która miała miejsce w mc. lipiec 2023r., dot. konieczności wymiany instalacji elektrycznej w domu należącym w części do Pani i do Pani brata, poinformowałam jedynie Panią że Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobylnicy nie ma możliwości wydania decyzji administracyjnej w zakresie zobowiązania Pana Stanisława Bubnowskiego do konieczności udostępnienia swojej części mieszkania celem dokonania wymiany instalacji elektrycznej, gdyż nie leży to w naszej kompetencji. Od tego jest właśnie Starostwo Powiatowe w Słupsku, do którego jak Pani pisze właśnie się Pani udała. Na tę okoliczność nie została sporządzona notatka urzędowa.

Również, jak Pani pisze zostawianie otwartych drzwi na noc w domu w którym mieszkała Pani matka, przez Pani brata Stanisława Bubnowskiego i tym samym narażanie jej na niebezpieczeństwo, nie znalazło odzwierciedlenia w ustalonych przez Ośrodek faktach.

W załączeniu przesyłam notatkę sporządzoną przez specjalistę pracy socjalnej tut. Ośrodka Bożenę Rekowską w dniu 16.08.2023r.

Nigdy też nie stanęłam po stronie, jak Pani pisze, brata bo najważniejszą dla mnie osobą po której stronie stanęłam to była Pani matka, która wymagała stałej opieki i pielęgnacji z uwagi na swój stan zdrowia.

Świadczyliśmy jej pomoc w formie usług opiekuńczych od 2017 roku do dnia jej śmierci tj. 7.10.2023r.

Podczas rozmowy, która właśnie miała miejsce w dniu 16.08.2023r. (notatka w załączeniu), w obecności mojej i specjalisty pracy socjalnej Bożeny Rekowskiej mówiła Pani że nie rozmawia ze swoją matką i nie odwiedza jej Pani w pokoju na piętrze, który matka zajmowała.

W związku z tym nie posiadam wiedzy, na temat świadczenia przez Panią pomocy matce w formie: poszerzania nogawek piżam, oraz przyszywania zapięć do butów z tkaniny, bo spadały jej z nóg czy innych czynności które rzekomo Pani wykonywała, więc również nie odniosę się do tych zapisów.

Jednocześnie proszę aby nie wkładała mi Pani w usta słów które nigdy z mojej strony nie padły i aby nie odnosiła się do zdarzeń które nigdy nie miały miejsca, a które rzekomo były moim udziałem. Wielokrotnie słyszałam że pomawia mnie Pani przed różnymi osobami, dlatego wzywam Panią do zaprzestania takich działań.

W przypadku gdy nadal będzie Pani to robić zmuszona będę do wystąpienia na drogę sądową celem obrony mojego imienia.

Z pozdrowieniami

W załączeniu:

1. Notatka służbowa z dnia 16.08.2023r.

K I E P O M O C Y S P O Ł E C Z N E J
Ośrodek Pomocy Społecznej
w Kobylnicy
mgr Anna Łabik

Otrzymują:

1. Adresat,
2. Wójt Gminy Kobylnica
3. a/a.



**Ośrodek Pomocy Społecznej
w Kobylnicy**
ul. Wodna 20/3 76-251 Kobylnica
tel, fax : (59) 842-96-16, (59) 842-99-75
e-mail: ops@opskobylnica.pl

Kobylnica, dn. 16.08.2023r.

NOTATKA SŁUŻBOWA

*Sporządzona przez : specjalistę pracy socjalnej Bożenę Rekowską
w sprawie:*

wizyty w dniu dzisiejszym w Ośrodku Pomocy Społecznej Pani Ireny Dębowskiej – córki Pani Czesławy Bubnowskiej zamieszkałej w Kobylnicy przy ulicy Ogrodowej 2, która poinformowała, że jej brat Stanisław Bubnowski od jakiegoś czasu nie zamyka drzwi od werandy a wejściem do domu. Są otwarte na oścież. Ona sama jest skłócona z bratem już jakiś czas, nie rozmawiają ze sobą, brat nie chce się pogodzić. Wcześniej nie chciał dogadać się żeby zamykać furtkę wejściową na posesję na kłódkę i łańcuch. Powiedział jej, że nie będzie inwestował.

Pani Irena nie rozmawia również ze swoją mamą i nie chodzi do niej.

Przychodząc do OPS poprosiła, żeby porozmawiać z jej bratem na temat zamykania w/wym. drzwi ponieważ ona uważa, że mama śpi w otwartym domu.

W związku z powyższym przeprowadzono rozmowę telefoniczną z opiekunką domową, która pracuje w środowisku u Pani Czesławy Bubnowskiej zatrudnioną w OPS w Kobylnicy. Poinformowała ona, że jej podopieczna ma wiedzę na temat zostawiania otwartych drzwi na dole w celu zapewnienia lepszej cyrkulacji i wentylacji powietrza na korytarzu na dole i werandzie. Natomiast opiekunka wychodząc po pracy w środowisku zamyka sama te drzwi (miedzy werandą a domem) a drzwi wychodzące z werandy na dwór zamyka na klucz i rano przychodząc otwiera je z klucza.

W dniu dzisiejszym skontaktowano się również z synem Pani Czesławy Bubnowskiej - Stanisławem Bubnowskim przekazując prośbę jego siostry dotyczącą zamykania drzwi na dole wychodzących z domu na werandę.

Ośrodek Pomocy Społecznej
76-251 KOBYLNICA, ul. Wodna 20/3
tel./fax 59 842 96 16, tel. 59 842 99 75

POTWIERDZAM ZGODNIENIE
Z DRYGWAŁEM
data 12.08.2023

SPECJALISTA
pracy socjalnej
Bożena Rekowska

[Handwritten signature]



12.11.2024

Sporządził specjalista pracy socjalnej Bożena Rekowska, e-mail: bozena.rekowska@pau.krakow.pl, tel. 59 842 95 16, wewn. 19, pok. 7

kobylnica@kobylnica.pl

Od: UG Kobylnica
Wysłał: 
Do: RPW/19458/2024
Temat: Data: 2024-10-28
Załącznik: Data: 2024-10-28

debowska_irena
niedziela, 27 października 2024 20:59
kobylnica
prośba
prośba.odt

OPS
28.10.2024
Okune

Szanowna Pani Wójt,

w nawiązaniu do naszej rozmowy uprzejmie wysyłam pismo do GOPS w Kobylnicy.
Z serdecznymi pozdrowieniami i wyrazami szacunku
Irena Dębowska

OSRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
w Kobylnicy

W POKRZYTO

2024. -10- 3 0

L.dz. 408624 m

OPS
28.10.2024

UG Kobylnica



RPM/19458/2024
Data: 2024-10-28

Szanowna Pani

Anna Gliniecka - Woś

Wójt Gminy Kobylnica

Zwracam się z prośbą o przesłanie na mój adres mailowy potwierdzenia/ uzupełnienia wymienionych w niniejszym piśmie informacji i zdarzeń oraz sporządzenie odpisu z notatek GOPS-u dotyczących zdarzeń zgłaszanych przeze mnie kierownicze tego Ośrodka dotyczących mej matki Czesławy Bubnowskiej (1928 - 2023) zamieszkałej w Kobylnicy przy ul. Ogrodowej 2. Moją matką w dni robocze przez kilka lat opiekowały się pracownice Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylnicy (w wymiarze godzinowym), ponieważ co najmniej od 2019 roku nie wstawiała już z łóżka. (Proszę podać datę rozpoczęcia opieki nad matką)

I. Proszę o potwierdzenie/ uzupełnienie:

- 1) niemożność posługiwania się przez matkę prawą ręką: była karmiona, czesana, myta; wymagała wysadzania na basen, miała zakładane pampersy i cewnik moczowy,
- 2) brak możliwości podpisu przez matkę kart pracy opiekunek; za matkę wykonywał te czynności brat **Stanisław Bubnowski (1951 – 2024)**,
- 3) proszę o podanie daty, kiedy miał miejsce upadek mojej matki z tapczanu; opiekunka (Pani Marysia) zastała rano matkę leżącą na podłodze; nie mogąc podnieść matki z podłogi i położyć na tapczan, poprosiła sąsiada matki o pomoc

- mnie wówczas nie było w domu w Kobylnicy. Po tym zdarzeniu, na polecenie GOPS-u brat kupił matce łóżko rehabilitacyjne,

- 4) opiekunki musiały orientować się, że brat wynosi wszystkie cenne przedmioty należące do matki: złoto, które było w termosie (termos został - złota nie ma), komplet sztućców srebrnych i zastawy stołowej, maszynę marki Singer, którą przekazała mi matka (nikt z Bubnowskich nie umie szyc na maszynie), kołowrotek, wyjściowe sukienki, spódnice z kaszmiru, szybkowar i gofrownicę. Zabrał nowy koc w pokrowcu należący do opiekunki, która sprawowała pieczę nad matką w soboty i w niedzielę, otrzymując od brata wynagrodzenie 5 zł za godzinę (o ile pamiętam wówczas matką w dni robocze opiekowała się Pani Danusia); przywoził zaś do Kobylnicy swoje śmieci z Dębnicy Kaszubskiej (często ciężkie przedmioty) i umieszczał je w komórce znajdującej się na piętrze domu.

- **dwukrotne wzywanie przeze mnie pogotowia: w latach 2020 i 2021** (świadkiem była opiekunka); [brat był osobą odpowiedzialną za kontakt ze służbą zdrowia; w tych dwóch krytycznych sytuacjach, brat kontaktował się ze mną - jak zawsze - po 4 godzinach]; mimo że matka znajdowała się w stanie zagrożenia życia - żyła i czekała na jego przyjazd z Dębnicy Kaszubskiej do Kobylnicy, by mogło ją zabrać do szpitala pogotowie. W obu przypadkach pogotowie zabrało matkę na SOR w Słupsku; dwukrotnie leżała w Oddziale Chorób Wewnętrznych Szpitala w Słupsku, gdzie przebywała w okresie 19.09.2020-28.09.2020 i 21.09.2021-8.10.2021,

- **moje popołudniowe dyżury przy matce w latach 2020 - 2023 we wtorek, środę i czwartek każdego tygodnia, które wiązały się z kontaktem z opiekunkami** dotyczącym posiłków mojej matki - obiadów podawnych jej o godzinie 16 i kolacji oraz bieżących spraw dotyczących jej pielęgnacji,

Jeśli przebywałam w domu przy Ogrodowej 2 przez dobę, otwierałam rano opiekunce drzwi od werandy, które w celu zapewnienia większego bezpieczeństwa matce i sobie zamykałam od wewnątrz na zasuwkę. Wtedy też, rano, w miarę potrzeby, wykonywałam matce zastrzyki, myłam oraz strzygłam włosy, nacierałam plecy spirytusem, ćwiczyłam i wykonywałam masaż kończyn dolnych matki. Te czynności

potrafiłam wykonać sprawnie, bo posiadam również zawód pielęgniarki. W ten sposób pomagałam opiekunce matki - Pani Danucie.

Ponadto dopasowywałam garderobę matki do jej pogarszającego się stanu zdrowia – na maszynie do szycia poszerzałam nogawki piżam z powodu obrzęków podudzi oraz ręcznie przyszywałam zapięcia do butów z tkaniny, ponieważ spadały jej z nóg

II. Sporządzenie odpisu z notatek GOPS-u dotyczących następujących zdarzeń zgłaszanych przeze mnie kierownicze tego Ośrodka:

1) **osobiste zgłoszenie: brat przez 2 tygodnie w lipcu 2023 roku zostawiał na noc, wyjeżdżając z Kobylnicy do Dębnicy Kaszubskiej, otwarte drzwi od werandy prowadzące bezpośrednio na schody wiodące do pokoju matki.** Ponadto bramki na posesji były otwarte całą dobę, ponieważ nie miały zamknięcia na klucz.

2) **osobiste zgłoszenie do kierowniczki GOPS-u podjęcia próby wyrzucenia przez brata z domu elektryka (lipiec 2023 rok);** brat będąc opiekunem matki (i współwłaścicielem części piętra domu, gdzie leżała obłożnie chora matka), nie zgadzał się na wymianę na piętrze przedwojennej instalacji elektrycznej, choć były tam poważne zakłócenia w przewodzeniu prądu sprawdzone przez właściciela firmy elektrycznej (posiadam dowód z przeglądu); niesprawność instalacji groziła pożarem domu i stwarzała niebezpieczeństwo nie tylko matce, ale też opiekunkom (były przebicia prądu w podgrzewaczu wody zamontowanym w kuchni matki), a w szerszym aspekcie - domom sąsiadów. Osobiście skontaktowałam się w tej sprawie z kierownikiem nadzoru budowlanego w Starostwie Ślępskim i otrzymałam od niego ustny nakaz wymiany instalacji, który należało wykonać w przeciągu dwóch tygodni. Zaniechanie w/w wymiany instalacji elektrycznej znajdującej się na piętrze wspomnianej nieruchomości groziło karą.

W obu przypadkach kierowniczka GOPS-u nie stanęła w obronie matki, tylko pilnowała interesu mego brata. Powiedziała, że matka chce, aby

dom był otwarty, bo ma się wietrzyć, zaś brat ma prawo nie życzyć sobie wymiany instalacji elektrycznej, bo jest właścicielem części domu.

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami

Irena Dębowska